

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2016 roku

Sąd Rejonowy VII Wydział Karny w Białej Podlaskiej w składzie:

Przewodniczący **SSR Małgorzata Makarska**

Protokolant st. sekr. sądowy Teresa Misiejuk

w obecności oskarżyciela Anny Pajczuk, Jerzego Sadło z UC w/m

po rozpoznaniu w dniach 26 września oraz 28 października 2016 roku

sprawy **U. M.** s. S. i T. z domu Ź. ur. (...) w S.

oskarżonego o to, że

w dniu 10.04.2016r. przekraczając granicę przez przejście drogowe w K. wprowadził na obszar celny Unii Europejskiej działając wspólnie i w porozumieniu z D. V., przy użyciu środka przewozowego o nr rej. (...) - (...) -4, ukryte w węglu drzewnym bez zgłoszenia do kontroli celnej, towar w postaci (...) paczek papierosów, nie oznaczonych polskimi znakami akcyzy, przez co nastąpiło narażenie budżetu Unii Europejskiej na uszczuplenie należności celnej w wysokości 49180,00 zł, narażenie Skarbu Państwa na uszczuplenie podatku VAT w wysokości 237767,00 zł oraz należnego podatku akcyzowego w wysokości 899206,00 zł,

to jest o czyn z **art. 86 § 3 k.k.s. w zb. z art. 63 § 6 k.k.s. w zb. z art. 54 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s.;**

D. V. s. W. i T. z domu M. ur. (...) w K.

oskarżonego o to, że

w dniu 10.04.2016r. przekraczając granicę przez przejście drogowe w K. wprowadził na obszar celny Unii Europejskiej działając wspólnie i w porozumieniu z U. M., przy użyciu środka przewozowego o nr rej. (...) - (...) -4, ukryte w węglu drzewnym bez zgłoszenia do kontroli celnej, towar w postaci (...) paczek papierosów nie oznaczonych polskimi znakami akcyzy, przez co nastąpiło narażenie budżetu Unii Europejskiej na uszczuplenie należności celnej w wysokości 49180,00 zł, narażenie Skarbu Państwa na uszczuplenie podatku VAT wysokości 237767,00 zł oraz należnego podatku akcyzowego w wysokości 899206,00 zł,

to jest o czyn z **art. 86 § 3 k.k.s. w zb. z art. 63 § 6 k.k.s. w zb. z art. 54 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s.;**

U. M. i D. V. uniewinnia od popełnienia zarzucanych im czynów wyczerpujących ustawowe znamiona przestępstwa z art. 86 § 3 k.k.s. w zb. z art. 63 § 6 k.k.s. w zb. z art. 54 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s.; uwzględnia interwencje i na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwraca Prywatnemu Handlowo-Produkcyjnemu Przedsiębiorstwu (...) z siedzibą w S. ciągnik siodłowy marki S. (...) o nr rej. Al. (...) -4 o nr VIN (...) wraz z naczepą K. o nr rej. (...) -4, znajdujące się na przechowaniu na parkingu SPZOZ w B. – parking w G. oraz dowody rejestracyjne do tych pojazdów znajdujące się w aktach sprawy (k.10); na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwraca (...) Spółce z o.o. z siedzibą w W. (...) worki z węglem drzewnym, znajdujące się na przechowaniu w magazynie Urzędu Celnego w B.; na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwraca D. V. telefon L. (...) ((...)) wraz z kartą SIM i kartą SD zaś U. M. telefon Samsung GT- (...) ((...)) z kartą SIM oraz telefon B. C. ((...), (...)), wraz z kartą SIM, znajdujące się na przechowaniu w magazynie depozytowym w B.;

na podstawie art. 15 § 4 k.k.s. przekazuje Urzędowi Celnemu w B. wyroby tytoniowe w postaci (...) paczek papierosów, zabezpieczonych w sprawie, do odrębnego postępowania; zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

U. M. i D. V. zostali oskarżeni o to, że w dniu 10.04.2016r. przekraczając granicę przez przejście drogowe w K. wprowadzili na obszar celny Unii Europejskiej, działając wspólnie i w porozumieniu przy użyciu środka przewozowego o nr rej. (...) - (...) -4, ukryte w węglu drzewnym, bez zgłoszenia do kontroli celnej, towar w postaci (...) paczek papierosów, nie oznaczonych polskimi znakami akcyzy, przez co nastąpiło narażenie budżetu Unii Europejskiej na uszczuplenie należności celnej w wysokości 49180,00 zł, narażenie Skarbu Państwa na uszczuplenie podatku VAT w wysokości 237767,00 zł oraz należnego podatku akcyzowego w wysokości 899206,00 zł, to jest o czyn z art. 86 § 3 k.k.s. w zb. z art. 63 § 6 k.k.s. w zb. z art. 54 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s.;

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

I. F. jest właścicielem firmy (...), z siedzibą w S., która zajmuje się przewozem międzynarodowym na terenie Polski, Białorusi, Rosji i Litwy. Posiada dwa samochody ciężarowe z przyczepą i jeden ciągnik siodłowy z naczepą. Zatrudnia trzech kierowców.

Dnia 6 kwietnia 2016r. I. F. znalazł w Internecie na portalu (...) firmę, która była zainteresowana transportem węgla drzewnego do Polski. Zadzwoił do osoby o imieniu A. i uzgodnił warunki transportu. Dnia 7 kwietnia 2016r. wpłynęło do firmy (...) zamówienie na w/w transport. I. F. postanowił wysłać do Polski kierowcę U. M.. Ten pojechał najpierw z materiałami budowlanymi do P., tam je wyładował, a następnie dnia 8 kwietnia 2016r. w miejscowości B. zgłosił się po ładunek węgla drzewnego. Węgiel drzewny w papierowych workach został wcześniej ułożony na paletach i ofoliowany. Każdy worek zawierał na opakowaniu napis informujący, że jest w nim węgiel drzewny. U. M. nie sprawdzał zawartości worków z węglem, lecz je pobieżnie przeliczył, tak by znać ciężar ładunku do właściwego dociążenia osi naczepy. Wagę pojedynczego worka ustalał na podstawie worka stojącego luźno w magazynie. U. M. pojazd odprawił w Urzędzie Celnym w P..

Następnie U. M. udał się w kierunku B. i przejścia granicznego. Po drodze zatrzymał się w S. w siedzibie firmy. Tam pojazd stał dnia 9 kwietnia 2016r. W związku z tym, że U. M. miał zniszczoną kartę tachografu I. F. wraz z nim do Polski wysłał drugiego kierowcę D. V.. Kierowcy wyjechali ze S. dnia 10 kwietnia 2016r.

(zeznania I. F. k.76v, 231-231v, wyjaśnienia oskarżonych U. M. k.229v-231, 29-30, Dz. V. k. 36-37, dokumenty przewozowe k. 39, 40-42, 43, 44, dokumenty k.79-129, dane systemu wiatol k.152-155)

W dniu 11 kwietnia 2016r. D. V. ok. południa wjechał samochodem ciężarowym marki S. o nr rej. (...) wraz z naczepą marki K. o nr rej. (...) na przejście drogowe towarowe w K.. U. M. podróżował z nim wówczas jako pasażer. Kierowcy zadeklarowali przewożenie ładunku węgla drzewnego. Po dwukrotnym przeswietleniu naczepy przy pomocy stacjonarnego urządzenia RTG, pojazd został skierowany do kontroli szczegółowej, gdyż wcześniej na przejściu granicznym w H. w takim ładunku były ukryte papierosy.

(zeznania J. S. k.22, 202v-203, M. K. k.202, A. D. k. 202v, wyjaśnienia oskarżonych U. M. k.229v-231, 29-30, Dz. V. k. 36-37, kopia paszportów k.23-23v, 38-39)

Przed przeszukaniem pojazdu funkcjonariusze zapytali podróżujących czy nie znajdują się w nim ukryte towary. Następnie przystąpili do ich kontroli. Polecili kierowcy rozsznurować naczepę, po czym J. S. oraz M. K. weszli do środka. Rozcięli folię i po odrzuceniu wierzchniej warstwy worków z całej szerokości naczepy natrafił na worek, który nie był chropowaty tak jak inne. Wówczas przekonali się, że w środkowym rzędzie w workach znajdują się papierosy. Rozerwali jeden worek i zobaczyli zawinięte w czarną folię kartony z papierosami. Funkcjonariusze ponownie poprosili

o przejazd przez urządzenie RTG, celem sprawdzenia obrazu, jednak zawartość worków rządu środkowego nie była widoczna z uwagi na to, że z zewnątrz naczepy umieszczony został ładunek węgla drzewnego.

Funkcjonariusze poinformowali o ujawnieniu przemytu papierosów kierownika W. F., który przyjechał do pomocy z przejścia w T.. W czynnościach związanych z rozładunkiem uczestniczył również W. D. i A. D.. Łącznie w (...) workach z węglem drzewnym ujawniono wyroby tytoniowe w ilości 5 400 kartonów papierosów marki FEST, które ukryte były w ładunku z węglem drzewnym.

U. M. i D. V. byli zdziwieni i zaskoczeni znalezionymi przez funkcjonariuszy papierosami. Nie wiedzieli bowiem, że w węglu drzewnym może być przemycany taki towar. Podczas czynności prowadzonych przez funkcjonariuszy znajdowali się w kabinie samochodu.

(zeznania J. S. k.22, 202v-203, W. F. k.201v -202, M. K. k.202, A. D. k.202v, W. D. k.202v, wyjaśnienia oskarżonych U. M. k.229v-231, 29-30, Dz. V. k. 36-37, protokół zatrzymania rzeczy - k. 2- 3, spis i opis rzeczy k. 4, , protokół oględzin rzeczy k. 19 – 120, dokumentacja fotograficzna k. 20-25)

Wszystkie znalezione wyroby tytoniowe zostały zatrzymane. Zatrzymano również ciągnik siodłowy marki S. o nr rej. (...) i naczepę marki K. o nr rej. (...) oraz ładunek węgla drzewnego: (...) worki. Ponadto zatrzymane zostały telefony komórkowe marki L. (...), Samsung (...) oraz B. C. wraz z kartami SIM i SD należące kierowców.

Z opinii biegłego wynika, że ciągnik siodłowy marki S. w o wartości (...) nie posiadał zmian konstrukcyjnych mogących być wykorzystywanymi jako skrytki. Również naczepa marki K. wartości 28 800 zł takich zmian nie posiada.

W wyniku przemytu wyrobów tytoniowych doszło do narażenia budżetu Unii Europejskiej na uszczuplenie należności celnej w wysokości 49180 złotych oraz narażenia Skarbu Państwa na uszczuplenie podatku VAT w kwocie 237767 złotych i podatku akcyzowego w kwocie 899206 złotych

(protokół zatrzymania rzeczy k.2 – 3v, 13-14, spis i opis rzeczy k. 4, 15 pokwitowanie k. 5 ,6, 7, 8, 9, 16, protokół taryfikacji celnej i wyceny przedmiotów k.17, protokół oględzin k.19-20, dokumentacja fotograficzna k. 20-25, opinie biegłego k.131-135, 136-140)

W wyniku sprawdzenie firmy zamawiającej papierosy oraz miejsca ich odbioru ustalono, że spółka (...) należy do obywatela Litwy – E. M., który nigdy nie pojawił się pod adresem W. ul. (...), a wszelką korespondencja przekazywana mu była na Litwę.

(notatka k.46, umowa notarialna k. 47-48, umowa zbycia udziałów k.49-51, umowa mBiuro k. 52-54, kserokopia paszportu k. 55-56, informacja KRS k. 57-60)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przedstawione dowody.

U. M. w wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym i przed sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (k.29-30, 229v-230). Podał, że pracuje jako kierowca w firmie (...), a do Polski jechał pierwszy raz od roku, gdyż czekał na wyrobienie dokumentów m.in. wizy. Opisał okoliczności wyjazdu do P. po węgiel drzewny. Zaznaczył, że szef przekazał mu numer telefonu, pod który miał zadzwonić, aby ktoś przyjechał po niego i doprowadził do miejsca załadunku. Na miejscu worki z węglem były już zapakowane, zafoliowane i ułożone na paletach. Zgodnie z obowiązującymi go procedurami przeliczył ilość worków, mając uwadze ich wagę i nacisk na osie naczepy. Po załadunku został odprawiony w urzędzie w P.. W związku z tym, że jego karata od tachografu nie zadziałała, gdyż żona uprała ją w wraz ze spodniami, poinformował o tym szefa, który podesłał mu drugiego kierowcę. Podkreślił, że naczepa była raz prześwietla przez białoruskich celników i dwukrotnie przez polskich. Zdziwił się więc tym, że prowadzoną szczegółową kontrolę naczepy wraz z ładunkiem. O papierosach dowiedział się dopiero, kiedy funkcjonariusze ujawnili go w workach z węglem. U. M. wyjaśnił również, że wcześniej nie jeździł z do Polski w to miejsce, gdzie miał zawieźć węgiel drzewny. Pozostawał w kontakcie telefonicznym z firmą odbiorcy po przekroczeniu granicy. Ponadto oskarżony

zaprzeczył, aby przyznał się do ukrycia lub własności towaru. Stwierdził, że w ogóle nie włada językiem polskim, więc i tak nikt by nie zrozumiał.

Również oskarżony D. V. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa skarbowego (k.36-37). Będąc przesłuchiwanym przez funkcjonariuszy Urzędu Celnego wyjaśnił, że jechał do Polski wraz U. M., gdyż ten nie miał sprawnej karty tachografu. Poza tym U. miał sprawdzić czy jest dobrym kierowcą. Wskazał, że przed wyjazdem do Polski stawiał się w firmie, gdzie czekał już na niego samochód. Na granicy samochód był prześwietlany przez białoruskich celników oraz dwukrotnie przez polskich, którzy kazali mu zgłosić się na rampę. Tam ujawnili papierosy w ładunku z węglem drzewnym. D. V. podał, że przewożony naczepą towar zamierzał dostarczyć do budynku Urzędu Celnego w W.. Z dokumentu zamawiającego wynikało, że miał on jechać do miejscowości P., ale nie znał dokładnego adresu. Oskarżony wskazał, że znalezione przez celników papierosy nie są jego własnością i nie wiedział, że znajdują się w pojeździe.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Wyjaśnieniom oskarżonych U. M. oraz D. V. należy dać wiarę w całości albowiem nie pojawiły się w sprawie żadne dowody przeciwnie mogące ową wiarygodność podważyć, zaś te które zostały przywołane na poparcie zarzutu, a w konsekwencji w celu podważenia prawdziwości ich twierdzeń, nie dały podstawy do przypisania im popełnienia przestępstwa z art. 86 § 3 k.k.s. w zb. z art. 63 § 6 k.k.s. w zb. z art. 54 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do przedstawianej przez obu oskarżonych przyczyny ich wspólnego wyjazdu. Nie do podważenia jest okoliczność zniszczenia podczas prania ubrań dokumentów U. M. niezbędnych do prowadzenia pojazdu na terenie Polski, w tym karty tachografu. Tenże powód przedstawia I. F., właściciel firmy (...), który jednocześnie chciał, aby starszy i dużej pracujący w firmie kierowca U. M., sprawdził umiejętności prowadzenia pojazdu przez D. V., gdyż ten był ostatnio zatrudniony. Tak więc wyjazd wspólny obu kierowców nie był wcześniej zaplanowany.

Ważną kwestią jest sposób załadunku przewożonego węgla drzewnego. Z opisu U. M. wynika, że otrzymał zlecenie telefoniczne od szefa, stąd udał się we wskazane mu miejsce celem załadunku. Tam zastał zapakowany wcześniej towar w postaci węgla drzewnego, ofoliowany i stojący na paletach. Skoro nie miał takiego obowiązku, to nie sprawdzał zawartości poszczególnych worków. Poza rozłożeniem ciężaru palet na osiach, nie odpowiadał również za sposób złożenia palet w naczepie. Zwrócił uwagę jedynie, że worki posiadają na zewnątrz napis informujący o ich zawartości. Tak więc bez naruszania folii i rozerwania worków, nie mógł poznać rzeczywistej zawartości ładunku. Również funkcjonariusze celni w K., którzy ujawniali towar, nie dostrzegli go ani poprzez wzrokowe sprawdzenie zawartości naczepy ani poprzez prześwietlenie RTG. Dopiero rozerwanie folii i rozcięcie worka w wewnętrznej części ładunku rzędu środkowego, pozwoliło dostrzec ich faktyczną zawartość. W związku z tym, że waga węgla drzewnego nie odbiegała zdecydowanie od wagi węgla, kierowcy nie mogli zdawać sobie sprawę z różnicy w ładunku mając na uwadze różnicę pomiędzy wagą deklarowaną a wagą rzeczywistą naczepy. Taki więc w ocenie sądu oskarżony U. M. złożył szczerze wyjaśnienia dowodzące, że w czasie załadunku węgla drzewnego nie mógł ustalić prawdziwej zawartości worków. D. V. nie był obecny przy załadunku, a o konieczności wyjazdu dowiedział się, w czasie kiedy pojazd był przygotowany do transportu i odprawiony w Urzędzie Celnym.

Kolejną bezsporną okolicznością przedstawianą przez oskarżonych jest nieznanostwo języka polskiego. Okoliczność ta ma znaczenie w świetle przedstawianej przez oskarżyciela w uzasadnieniu aktu oskarżenia argumentacji, wskazującej, iż oskarżony U. M. przyznał się świadkowi J. S., że wiedział o ukrytych w workach z węglem wyrobach tytoniowych. W ocenie sądu wyjaśnienie oskarżonego, że nie mógł prowadzić takiej rozmowy z funkcjonariuszem jest prawdziwe. Po pierwsze faktycznie oskarżony nie władał językiem polskim nawet w stopniu umożliwiającym poprawną komunikację, co sąd nie mógł osobiście stwierdzić na rozprawie, a po drugie oskarżeni w czasie ujawnienia wyrobów pozostali w kabinie, a z relacji funkcjonariuszy wynikało, że byli zaskoczeni znalezieniem papierosów i wyglądało na to, że o ich ukryciu nie wiedzieli. Również świadek J. S. zaznaczył na rozprawie, że nie przypomina sobie, aby rozmowy z

oskarżonymi prowadził. Zatem prawdziwe jest stanowisko oskarżonego U. M., że nie przyznał się funkcjonariuszom do tego, że wiedział o ukryciu wyrobów tytoniowych w ładunku węgla drzewnego.

W świetle powyższych argumentów należy dać wiarę w całości wyjaśnieniom obu oskarżonym, który składając swoje wyjaśnienia czy to w postępowaniu przygotowawczym czy przed sądem twierdzili, że nie wiedzieli o przewożonych papierosach, a nie byli ich właścicielami. Ich relacja jest w całości spójna ze sobą, a nadto pozostaje z w zgodzie z zeznaniami świadka I. F., funkcjonariuszy celnych prowadzących kontrolę pojazdu oraz ze zgromadzoną w aktach sprawy dokumentacją. Sąd nie dopatrywał się żadnych powodów, dla których oskarżeni mieliby wyjaśniać niegodnie z prawdą.

Sąd uznał, że wiarygodne są również zeznania świadka – interwenienta I. F. (k.121-122, 231v-232). Świadek podał, że ogłoszenie o transporcie węgla drzewnego znalazł w Internecie i w tej sprawie kontaktowała się z nim osoba o imieniu A., której numer telefonu przedstawił. Świadek zbieżnie z oskarżonymi przedstawił miejsce i okoliczności załadunku, przyczyny wysłania do Polski drugiego kierowcy. Podkreślił, że wcześniej ani on ani jego kierowcy nie mieli problemów z przemytem. Poza tym I. F. złożył wszystkie dokumenty związane z transportem wykonywanym przez oskarżonych. Nie orientował się, czy wysyłał wcześniej towar do zamawiającej węgiel firmie, ale nie wykluczał, że mogło to mieć miejsce.

W ocenie sądu zeznania świadka – interwenienta I. F. zasługują na wiarę w całości, gdyż przedstawiane przez niego informacje korespondują z relacją oskarżonych oraz z treścią załączonych do akt dokumentów. Świadek nie był obecny w czasie załadunku węgla drzewnego, widział pojazd w siedzibie firmy w S., ale już po odprawie w Urzędzie Celnym w P. i jego zaplombowaniu. Zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują, że faktycznie również mógł nie posiadać wiedzy o wyrobach tytoniowych ukrytych wewnątrz naczepy.

Sąd dał wiarę przesłuchanym w sprawie świadkom będącym funkcjonariuszami celnymi.

M. K. zeznał (k.202), że po zeskanowaniu pojazdu, którym jechali oskarżeni nie widać było, że w naczepie są ukryte papierosy. W związku z tym, że jeden z funkcjonariuszy powiedział, że w takim ładunku w H. znaleziono papierosy, sprawdzono wewnątrz naczepy. Świadek wchodził do środka i po odrzuceniu górnego worka i rozcięciu kolejnego ustalił, że znajdują się w nim wyroby tytoniowe owinięte czarna folią. Z relacji funkcjonariusza wynikało, że kierowcy wskazywali, że nie wiedzieli o papierosach, że odebrali towar z firmy, gdzie stał na paletach przygotowany do załadunku. A. D. zeznał (k.202v), że z wypowiedzi kierowców trudno było wnioskować, że wiedzieli o papierosach w pojeździe. Świadcowie W. F. (k.201v-202) i W. D. (k.202v) pomagali w czynnościach już po ujawnieniu towaru. W. F. wskazywał, że z relacji kolegów wynikało, że kierowcy twierdzili, że nie wiedzieli, że w ładunku są papierosy. W jego ocenie ustawienie towarów w naczepie mogło wskazywać, że kierowcy mogli faktycznie nie wiedzieć o papierosach, gdyż były one tylko w środkowym rzędzie.

Zeznania wyżej wskazanych świadków nie były w toku postępowania kwestionowane. Są logiczne i korespondują z wyjaśnieniami oskarżonych oraz zapisami dokumentów, tworząc tym samym pełny obraz przedmiotowego zdarzenia. Za wiarygodnością zeznań świadków przemawia również fakt, iż nie są oni zainteresowani określonym rozstrzygnięciem sprawy. Tym samym nie mają interesu w tym, by okoliczności zdarzenia podawać w sposób niezgodny z prawdą. Świadcowie są osobami obcymi dla oskarżonych, zaś analiza akt sprawy nie wskazuje na to, by pozostawali z nimi w konflikcie lub w kontaktach towarzyskich. W związku z tym nie mieli oni, w ocenie Sądu, żadnych powodów, dla których mieliby złożyć zeznania takiej treści, które doprowadziłyby do fałszywego oskarżenia czy uniewinnienia. Wykonywali jedynie czynności służbowe, objęte ich zakresem obowiązków, dlatego też należało obdarzyć je wiarą w całej rozciągłości.

W tym miejscu należy odnieść się do zeznań świadka J. S., który w czasie przesłuchania prowadzonego w Urzędzie Celnym wskazał (k.22), że po ujawnieniu papierosów kierowca U. M. przyznał się do tego, że wiedział o tym, że w workach z węglem drzewnym mogą być ukryte papierosy. Natomiast na rozprawie w/w świadek podawał (k.202v-203), że o ile sobie przypomina to nie rozmawiał z kierowcami, gdyż to koledzy z innej zmiany wykonywali

czynności proceduralne. Jednocześnie przedstawił z bieżnie z innymi funkcjonariuszami okoliczności i przyczyny kontroli szczegółowej naczepy pojazdu, którym jechali oskarżeni, sposób ukrycia wyrobów tytoniowych.

Zdaniem Sadu zeznania J. S. składane na rozprawie są wiarygodne w całości, gdyż pozostają spójne ze wszystkimi przeprowadzonymi w sprawie dowodami. Natomiast relacja świadka wskazująca na wiedzę kierowcy M. o ukrytych papierosach nie wydaje się być wiarygodna. Świadek na rozprawie nie odniósł się do niej, lecz wskazywał, że z kierowcami nie rozmawiał. Żaden z funkcjonariuszy nie słyszał, aby któryś z kierowców zajął takie stanowisko, a wręcz przeciwnie – funkcjonariusze wskazywali, że oskarżeni byli zaskoczeni ujawnieniem i mogli nie wiedzieć o papierosach. Oskarżeni nie zaprzeczali, że papierosy faktycznie przewozili do Polski w ładunku z węglem, ale o ich istnieniu nie wiedzieli do czasu aż zostały im pokazane przez funkcjonariuszy. W świetle powyższego przedstawioną relację świadka J. S. jako niewiarygodną należy odrzucić.

Zatrzymane w dniu 11 kwietnia 2016 r. wyroby tytoniowe zostały następnie poddane oględzinom. W wyniku przeprowadzonych czynności stwierdzono, iż papierosy marki F. nie posiadały polskich znaków skarbowych akcyzy (protokół oględzin rzeczy - k.19-20). Przeprowadzone czynności oględzin zostały dokonane przez osoby posiadające wymaganą wiedzę i doświadczenie w tym zakresie, dlatego też nie było żadnych podstaw by kwestionować ich rzetelność.

Nie budzą także wątpliwości sądu i nie były kwestionowane przez strony również dokumenty w postaci protokołu zatrzymania rzeczy (k. 2 – 3), spisu i opisu rzeczy (k.4), dokumentacji fotograficznej (k. 25-26), danych o karalności (k.), kserokopii paszportów (k.23-23v, 38-39), dokumentacji przewozowej (k.39, 40-42, 43,44), dokumentacji białoruskiej (k.79-129), danych z systemu viatol (k.152-155), protokołu taryfikacji celnej i wyceny przedmiotów (k. 17), notatki (k.46), umowy notarialnej (k. 47-48), umowy zbycia udziałów (k.49-51), umowy mBiuro (k. 52-54), kserokopii paszportu (k. 55-56), informacji KRS (k. 57-60). Dokumenty te sporządzone zostały przez podmioty specjalne w zakresie ich właściwości, a nadto stwierdzają okoliczności, którym strony nie zaprzeczały. Pozwoliły one więc sądowi na ustalenia faktyczne odnośnie przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem niniejszego postępowania.

Jeśli chodzi o opinie dotyczące ustalenia wartości ciągnika siodłowego marki S. o nr rej. (...) oraz naczepy marki K. o nr rej. (...) (k.131-135, 136-140) należy podkreślić, że są one wiarygodne. Opinie zawierają wykaz wyposażenia pojazdu, stopień jego zużycia. Są dla wszystkich jasne i zrozumiałe i nie były kwestionowane przez żadną ze stron mimo, że została sporządzona przez biegłego skarbowego.

Konkludując należy stwierdzić, iż wszystkie zgromadzone w sprawie dowody oceniane łącznie nie pozwoliły na przypisanie oskarżonym U. M. i D. V. zarzucanego im przestępstwa z art. 86 § 3 k.k.s. w zb. z art. 63 § 6 k.k.s. w zb. z art. 54 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s..

Czyn z art. 86 § 3 kks polega na niedopełnieniu obowiązku przedstawienia towaru organowi celnemu lub obowiązku dokonania zgłoszenia celnego przy wywozie lub przywozie towaru. Zatem istota tego przestępstwa skarbowego sprowadza się do ominięcia procedur i kontroli celnej odnośnie do danego towaru i wprowadzenia go nielegalnie na obszar celny UE bez uiszczenia należności celnych. Natomiast art. 54 § 2 kks penalizuje uchylanie się od opodatkowania poprzez nieujawnienie (niezgłoszenie) w ogóle właściwemu organowi, samego przedmiotu opodatkowania albo podstawy opodatkowania. Art. 63 kks odnosi się do sprowadzenia na terytorium kraju wyrobów akcyzowych bez ich uprzedniego oznaczenia znakami akcyzy, jeżeli należny podatek akcyzowy jest małej wartości § 6.

W odniesieniu do zarzucanego oskarżonym U. M. i D. V. czynu należy stwierdzić, iż nie dokonali oni przemytu towarów akcyzowych mimo, że faktycznie przewieźli on z Białorusi do Polski ukryte w workach z węglem (...) paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy. Powyższe przestępstwo przemytu popełnione może być umyślnie, ze świadomością lub godzeniem się na popełnienie czynu zabronionego (art. 4 § 1 kks). Obaj oskarżeni nie mieli świadomości tego, że przewożą w ładunku węgla drzewnego wyroby tytoniowe. Przy dołożeniu najwyższej staranności takiej wiedzy lub przypuszczenia również nie mogli uzyskać. Brak jest w sprawie wiarygodnych dowodów, które pozwoliłyby zaprzeczyć wyjaśnieniom oskarżonych. Przedstawiany przez oskarżyciela w uzasadnieniu aktu oskarżenia fakt rozmowy jednego oskarżonych ze świadkiem J. S. został wcześniej obalony, natomiast okoliczność, iż z ustaleń

oskarżyciela wynikało, iż nie był to pierwszy transport towaru dokonywany przez firmę (...) do zamawiającego, nie odnosi się zupełnie do sytuacji oskarżonych, którzy jechali do Polski po raz pierwszy i po raz pierwszy od roku.

Wydanie wyroku skazującego wymaga przedstawienia dowodów na poparcie sprawstwa w sposób niebudzący wątpliwości i mogących podlegać pełnej weryfikacji co do swojej prawdziwości. Trafnie ujął to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 marca 2008 roku w sprawie o sygn. akt III K 484/07 (LEX nr 370249), iż „ Sformułowana w art. 2 § 2 k.p.k. zasada prawdy materialnej wprowadza w procesie karnym wymóg opierania wszelkich rozstrzygnięć na zgodnych z prawdą ustaleniach faktycznych, przez które rozumie się ustalenia udowodnione, czyli takie, gdy w świetle przeprowadzonych dowodów fakt przeciwny dowodzonemu jest niemożliwy lub wysoce nieprawdopodobny. Obowiązek udowodnienia odnosić należy jednak tylko do ustaleń niekorzystnych dla oskarżonego, jako że on sam korzysta z domniemania niewinności (art. 5 § 1 k.p.k.), a niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na jego korzyść (art. 5 § 2 k.p.k.). Ze względu na te zasady wydanie wyroku uniewinniającego jest konieczne zarówno wówczas, gdy wykazano niewinność oskarżonego, jak i wtedy - co chyba częściej ma miejsce - gdy nie udowodniono, że jest on winny popełnienia zarzucanego mu czynu przestępnego”.

Przeprowadzone w sprawie w sposób pełny, szeroki i wyczerpujący dowody, ocenione z uwzględnieniem wskazań wiedzy, zasad logiki i doświadczenia życiowego oraz ustalone na ich podstawie fakty, nie pozwoliły na przypisanie oskarżonym popełnienia zarzucanego im aktem oskarżenia czynu przestępnego.

Z tych też względów orzeczono jak w sentencji wyroku.

W świetle w/w orzeczenia, nie mając podstaw faktycznych do orzeczenia przepadku środka transportu, Sąd uwzględnił interwencje i na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił Prywatnemu Handlowo-Produkcyjnemu Przedsiębiorstwu (...) z siedzibą w S. ciągnik siodłowy marki S. (...) o nr rej. Al. (...) -4 o nr VIN (...) wraz z naczepą K. o nr rej. (...) -4. Ponadto na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił właścicielowi – spółce (...) Spółce z o.o. z siedzibą w W. (...) worki z węglem drzewnym. Również na tej samej podstawie –jako zbędne dla postępowania Sąd zwrócił D. V. telefon L. (...) (wraz z kartą SIM i kartą SD zaś U. M. telefon Samsung GT- (...) z kartą SIM oraz telefon B. C. wraz z kartą SIM.

Jednocześnie na podstawie art. 15 § 4 k.k.s. przekazał Urzędowi Celnemu w B. wyroby tytoniowe w postaci (...) paczek papierosów, zabezpieczonych w sprawie, do odrębnego postępowania, gdyż wyroby te nie mogą funkcjonować w obrocie.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia treść art. 632 kpk.

Z tych względów na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w wyroku.